

Agnieszka Demczuk

ORCID 0000-0003-2691-204

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Fenomen ruchu antyszczepionkowego w cyberprzestrzeni, czyli *fake news* i postprawda na usługach hipotezy Andrew Wakefielda

Wstęp

Wraz z dynamicznym rozwojem technologii cyfrowych i ich upowszechnieniem na początku XXI w. wielu badaczy zaczęło dostrzegać ryzyko gromadzenia się w cyberprzestrzeni *fake news* i szumu informacyjnego oraz przestrzegało przed dalszym rozwojem „społeczeństw opartych na dezinformacji”. W „społeczeństwach dezinformacyjnych” zacierają się granice pomiędzy faktem a opinią, prawdą i fałszem, informacją i dezinformacją. W erze cyberprzestrzeni nawet wielokrotnie zdementowane informacje długo mogą „żyć własnym życiem”, a użytkownicy – posteksperci, którymi zaczynają stawać się wszyscy „podłączeni do sieci” – konkurują ze sobą w przekazywaniu najbardziej atrakcyjnych, ale często nieprawdziwych informacji. Dążą do tego, aby jak najsilniej zmobilizować wokół siebie emocje i uprzedzenia, posługując się przekazami pozbawionymi związku z rzeczywistością, zabarwionymi silnymi emocjami, zwłaszcza strachem i lękiem.

Postprawdzie¹ towarzyszy mowa nienawiści² jako zjawisko mocno uzależnione od kontekstu i dlatego trudne do zdefiniowania, ale w szerszym zakresie polegające na przypisywaniu negatywnych cech, często wzywaniu do podejmowania dyskryminujących działań wymierzonych w jednostkę ze względu na domniemaną lub faktyczną przynależność do określonej grupy, tworzone na podstawie uprzedzeń. Postprawda i mowa nienawiści stały się narzędziami skutecznie wykorzystywanymi przez polityków, spin doktorów, redaktorów i liderów ruchów społecznych, a także samych użytkowników internetu. Na szczególną uwagę zasługuje ruch

¹ Postprawda to rodzaj narracji opisującej realia kultury politycznej i społecznej, w której fakty są mniej ważne w kształtowaniu opinii publicznej niż odwoływanie się do emocji osobistych przekonań. Istotne są w tej narracji przede wszystkim poglądy, oceny i opinie samego narratora (Postprawda 2016).

² Mowa nienawiści zgodnie z Rekomendacją Komitetu Rady Ministrów Rady Europy nr R (97) 20 to każda forma wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów.

antyszczepionkowy w cyberprzestrzeni, rozpowszechniony w mediach społecznościowych, ale także coraz bardziej wpływający na podejmowanie decyzji o nieszczepieniu w świecie offline. Z danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny wynika, że stopniowo, ale niepokojąco, zwiększa się liczba rodziców uchylających się od poddania dzieci obowiązkowym szczepieniom. O ile w latach 2006–2010 odnotowywano ok. 4 tys. takich przypadków rocznie, o tyle już w 2014 – ponad 12 tys., a 2017 – ok. 30 tys. (Aktualne dane epidemiologiczne... 2018). W pierwszej połowie 2018 r. odnotowano już 34 273 uchylenia od szczepień, czyli więcej, niż w całym 2017 r. (<http://szczepienia.pzh.gov.pl/faq/gdzie-mozna-znalezc-informacje-na-temat-poziomu-zaszczepienia/>, dostęp: 28.01.2019).

W cyberprzestrzeni zauważalny jest także zalew nadmiarowości informacji, w tym także informacji fałszywych³ (*fake news*), które mają na celu wywoływanie określonych emocji na dany temat, dezinformowanie, zwiększenie liczby odbiorców, czytelników i udostępnień materiałów prasowych, a także podsycanie różnych, najczęściej negatywnych zachowań społecznych.

Historia ruchu antyszczepionkowego zaczęła się w XIX w. Zaś w ostatnich dwóch dekadach jest to historia zmieniających się hipotez Andrew Wakefielda, zgodnie z którymi przypisywany jest związek szczepionki z zachorowaniem na autyzm. Teorie zwolenników Wakefielda opierają się na twierdzeniu, że szczepionka przeciwko śwince, różyczce i odrze, zwana w skrócie MMR, powoduje autyzm, a także zawarty w szczepionce tiomersal i podanie jej jednorazowo dziecku powodują wzrost ryzyka zachorowania na autyzm. Badania epidemiologiczne, jak i biologiczne nie potwierdziły tej zależności (Kramarz, Pędziński, Giesecke 2010).

Pomimo braku jednoznacznych dowodów medycznych, w cyberprzestrzeni łatwo odnaleźć można setki różnych stron, forów, blogów czy profili w mediach społecznościowych, w których przestrzega się przed częstym wystąpieniem wielu niepożądanych odczynów poszczepiennych⁴, a także przed domniemanym związkiem szczepień z autyzmem. Aby zrozumieć fenomen ruchu, należy dokonać przeglądu rozpowszechnianej w sieci postprawdy, *fake news*, dezinformacji oraz narracji nienawiści opierając się na wiedzy z zakresu psychologii społecznej. Aktualne stają się pytania, dlaczego tak wiele osób odrzuca rzetelne badania naukowe, a ufa nieprawdziwym i emocjonalnym narracjom na temat szkodliwości szczepień. Co sprawia, iż ruch antyszczepionkowy stał się w ostatnich kilkunastu latach tak popularny w Polsce⁵ i na świecie. Warto dodać, iż 11 lipca 2018 r. do Sejmu RP wpłynął oby-

³ Fałszywa informacja to niedokładna lub wprowadzająca w błąd informacja, stworzona, zaprezentowana i rozpowszechniana dla zysku lub rozmyślnego spowodowania szkody publicznej (European Commission, *Final report of the High Level Expert Group on Fake News and Online Disinformation, A Multi-Dimensional Approach To Disinformation*, 2018, s. 12–14).

⁴ Niepożądane odczyny poszczepienne (NOP) to zaburzenie stanu zdrowia, które występuje w okresie 4 tygodni po podaniu szczepionki. Wyjątek stanowią odczyny po szczepieniu BCG – w tych wypadkach kryterium czasowe jest znacznie wydłużone, co wynika ze specyfiki szczepionki. Częstość występowania NOP zależy od rodzaju szczepionki. Przy szczepionkach stosowanych w Polsce jeden NOP występuje przeciętnie raz na 10 000 szczepień (Aktualne dane epidemiologiczne... 2018).

⁵ Profil Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wiedzy o Szczepieniach STOP NOP w sieci Facebook lubi 119 279 internautów (dostęp: 4.01.2019). Prezeska Stowarzyszenia Justyna

watelski projekt ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, który został podpisany przez ponad 120 tysięcy osób. Organizatorem akcji zbierania podpisów pod projektem pt.: „Chrońmy polskie dzieci” było Stowarzyszenie STOP NOP⁶. Ostatecznie, w drugim czytaniu na posiedzeniu Sejmu 9 listopada 2018 r. projekt został odrzucony. Pracom parlamentarnym przez ponad dwa miesiące towarzyszyła dość burzliwa debata publiczna w przestrzeni zarówno online (szczególnie w *social media*), jak i offline.

Autorka spróbuje dokonać opisu ruchu w cyberprzestrzeni oraz przeanalizuje jego fenomen, opierając się na literaturze na temat wpływu środków masowego komunikowania na opinie i postawy odbiorców przekazu.

Fake news i postprawda w społeczeństwie informacyjnym

Spośród wielu definicji społeczeństwa informacyjnego na szczególną uwagę zasługuje definicja zaproponowana w 2001 r. przez Leszka Porębskiego: jest to społeczeństwo nasycone technologiami informacyjnymi i komunikacyjnymi – ICT, i próbujące świadomie wykorzystywać możliwości stwarzane przez nowe technologie dla wzrostu swego poziomu cywilizacyjnego i podnoszenia jakości życia (Porębski 2001). Im większą rolę w życiu społecznym zajmuje informacja i procesy z nią związane, tym bardziej uzasadnione jest operowanie tym pojęciem w odniesieniu do konkretnej zbiorowości. Zaakcentowana jest w zaproponowanej definicji stopniowalność kategorii społeczeństwa informacyjnego, i w konsekwencji większe lub mniejsze przeobrażenie mechanizmów życia społecznego dokonane przez ICT (Porębski 2001). Stosunkowo szybko powstała infrastruktura informatyczna w Europie, Stanach Zjednoczonych i innych państwach OECD w ostatnich dwóch dekadach, jednakże powolniejszy jest proces uczenia się przez użytkowników świadomego korzystania z sieci komputerowych. Istotą społeczeństwa informacyjnego powinien być nie tyle sam dostęp do informacji, ale wykorzystywanie informacji w celu konstruowania wiedzy o człowieku i otaczającym go świecie. Truizmem jest twierdzenie, że upowszechnienie nowych technologii i mediów na początku XXI w. wpłynęło na sposób przekazywania informacji o współczesnym świecie. Jednakże istotne jest to, jak ten nowy sposób przekazywania i udostępniania informacji wpływa na komunikację między użytkownikami. Jaki wpływ mają przekazy informacyjne na opinie i postawy odbiorców informacji o otaczającym świecie. W nowych mediach elektronicznych lawinowo pojawiły się mowa szerząca nienawiść i hejt, który jest najbardziej agresywną i obraźliwą formą komentarza internetowego (Hejt 2017), a także informacje nieprawdziwe, fałszywe (*fake news*) oraz postprawda (D’Ancona 2018). Na początku XXI wieku Lesław H. Zacher zauważył, iż w wyłaniającym się

Socha podkreśla, iż celem stowarzyszenia jest pełna informacja o szczepieniach, zwłaszcza ich ryzyku oraz wolność wyboru z jakiej korzystają rodzice w innych państwach europejskich. Podkreśla też, iż stowarzyszenie nie jest ruchem antyszczepionkowym, a propacjenckim.

⁶ Do reprezentowania Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej – na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli – została wskazana Pełnomocnik Komitetu Justyna Anna Socha, prezeska Stowarzyszenia STOP NOP (druk sejmowy nr 2796).

społeczeństwie informacyjnym jest wiele informacji bezwartościowych, zbędnych, trywialnych, niedokładnych, fałszywych (Zacher 2003). C. Grathwohl uważa, iż wzrost częstotliwości używania postprawdy jest związany właśnie z rozwojem internetu, szczególnie mediów społecznościowych, będących alternatywnymi źródłami informacji wobec mediów „establishmentowych” (Bartkiewicz 2016).

Fake news mają następujące cechy charakterystyczne: dominują w nich obrazki i zdjęcia oraz krótki tekst, są silnie nacechowane emocjonalnie, często pozorują przekaz z tzw. pierwszej ręki. Autorzy *fake news* wykorzystują ogólnie znane prawdy, negatywne stereotypy i przekonania. Często ukazują „półprawdę”, niedomówienia, niepełne informacje, przekazują fakty w taki sposób, aby odbiorca nie mógł się zorientować, gdzie się zaczyna, a gdzie kończy informacja sprawdzona. Opisują także prawdziwe zdarzenia, ale zmieniają ich kontekst. Nie informują o tym, że podana informacja może nie być zweryfikowana. Autorzy *fake news* unikają niuansów i różnych punktów widzenia. *Fake news* najczęściej zawierają zdjęcia lub filmy, co pomaga szybko zwiększyć ich zasięg zgodnie ze stosowanymi algorytmami w mediach społecznościowych (w sieci Facebook jest to algorytm *Edge Rank*⁷). Np., 94% więcej udostępnień mają te posty, które zawierają duże zdjęcia (w porównaniu do tych, które mają małe obrazy) i dwa razy więcej polubień zyskują te posty, które zawierają grafikę (Uchodźcy.Info 2018).

Natura internetu powoduje, iż użytkownicy mają poczucie swojego anonimowego autorstwa, a treści, które rozpowszechniają, nie podlegają żadnej formie weryfikacji. Najistotniejsze w tym rozpowszechnianiu jest nierzadko to, ile polubień („kliknięć”) dane treści uzyskają. Wielu internautów, zwłaszcza młodych, poszukuje informacji przede wszystkim atrakcyjnych, szokujących czy śmiesznych, kosztem ich prawdziwości. Z postprawdą łączy się tzw. bańka informacyjna. Na podstawie stosownych algorytmów prognostycznych skomercjalizowane serwisy internetowe dobierają materiały najlepiej dopasowane do preferencji użytkowników, a brak lub znikoma możliwość wymiany zarówno informacji, jak i opinii z użytkownikami spoza tzw. bańki informacyjnej, powoduje dalsze rozpowszechnianie opinii nieskonfrontowanych z tymi poglądami, i tym samym dalsze rozpowszechnianie wśród znajomych informacji fałszywych i emocji negatywnych. Dla użytkowników Facebooka ważny jest algorytm *Edge Rank*, będący zbiorem reguł, za pomocą których z tej bazy wybierane są informacje pojawiające się na tablicy użytkownika (*News Feed*⁸). Konieczność obecności tego algorytmu wynika z tego, iż treści w sieci Facebook jest tyle, że tylko niewielka ich część może zostać pokazana w aktualnościach.

⁷ Schemat działania *Edge Rank* rozpisywany jest na trzy czynniki: „waga” (*weight*) – rodzaj treści, czy jest to link, tekst, obraz czy plik multimedialny, „powiązania” (*affinity*) – dany post wyświetli się na *News Feed* wtedy, gdy wcześniejsze posty danej osoby zostały już polubione i „rozpad w czasie” (*decay*) – im więcej czasu upłynęło od publikacji postu, tym szansa za wyświetlenie treści na *News Feed* jest coraz mniejsza. Jest to zestaw parametrów, które są przypisane do każdej publikowanej na Facebooku treści, który wpływa na widoczność postów.

⁸ *News Feed*, czyli środkowa kolumna, która wyświetla się po wejściu na facebook.com, gdzie pojawiają się stale uaktualniające się wiadomości pochodzące od znajomych osób, które są obserwowane lub strony, które zostały przez internautę polubione.

Przekaz informacyjny w cyberprzestrzeni ulega coraz bardziej spłyceciu i uproszczeniu, a język debaty brutalizacji. Obserwowany jest szum informacyjny i syndrom PIB, czyli prymitywizacja, idiotyzacja, barbaryzacja w mediach elektronicznych (Haber 2003). Ponadto, internauci chcą pełnić rolę „dziennikarzy” i roztrząsać problemy społeczne, polityczne i prawne na miarę swojej wiedzy, wyobrażeń i stereotypów w formule „postowania”. Sieć, to w ostatnich kilku latach przede wszystkim serwisy społecznościowe. Jak zauważają badacze – to gra online, w której ważna jest liczba znajomych, liczba „polubień” („kliknięć”) – tzw. *clickbait*⁹ oraz liczba zebranych komentarzy. Niezwykła elastyczność mediów społecznościowych i ich popularność sprawiają, iż niejednokrotnie są one podstawowym i niekiedy jedynym, codziennym źródłem informacji, zwłaszcza wśród młodych użytkowników, a także platformą wymiany fotografii, filmów oraz miejscem do wyrażania własnych emocji. Spośród różnych serwisów społecznościowych, na szczególną uwagę zasługuje Facebook, który jest serwisem, zgodnie z intencjami jego założyciela M. Zuckerberga, łączącym ludzi ze wszystkich stron świata offline. W 2017 r. Facebook poinformował, iż miesięcznie liczba użytkowników serwisu przekroczyła 2 miliardy, a codziennie pojawia się 600 milionów lajków (PS 2017). Fenomen Facebooka i jednocześnie jego efekt, to przede wszystkim masowe rozpowszechnianie informacji, którego inicjatorami, źródłami są wszyscy użytkownicy – zwykli ludzie. Po raz pierwszy w historii ludzkości każdy człowiek może przekazać swoją informację całemu światu bez konieczności uzyskania zgody, potwierdzenia czy spełnienia jakichkolwiek warunków (poza tymi związanymi z założeniem profilu). Dodatkowo nie jest wymagana żadna wiedza, ani specjalne umiejętności, poza znajomością czytania i pisania. Serwis ten ma również wielki potencjał polityczny, gdyż, jak pokazują wydarzenia z lat 2015–2017, Facebook wpływa na przebieg różnych procesów politycznych (np. *brexit*, wybory prezydenckie w USA), a w latach 2009–2011 był, podobnie jak Twitter, narzędziem przemian demokratycznych, np. w Tunezji, Kolumbii, Egipcie czy Indonezji (Bąk 2016). Serwisy społecznościowe, z Facebookiem na czele, kształtują stan świadomości i poziom wiedzy użytkowników. Stają się także skutecznymi instrumentami wpływu na opinie wielu tysięcy innych użytkowników, a nawet coraz częściej kształtowania nowych postaw społecznych.

Krótką historia ruchów antyszczepionkowych i zmieniających się hipotez A. Wakefielda

Historia ruchów antyszczepionkowych to ponaddwustuletnia historia postaw sprzeciwiających się wakcynacji. W XIX w. były to postawy krytyczne wobec sposobu uodporniania na ospę prawdziwą przy pomocy materiału zakaźnego pobieranego ze zmian skórnych osób chorych na ospę krowią, tzw. krowiankę. Następstwem tego było łagodne przechorowanie krowianki, ale i uodpornienie na ospę prawdziwą¹⁰.

⁹ *Clickbait* – prowokujący, zachęcający internautę do kliknięcia odnośnik na stronie internetowej (Clickbait 2017).

¹⁰ W 1796 r. E. Jenner zaszczepił trzynastoletniego chłopca materiałem zakaźnym krowianką poprzez nacięcie na jego ramieniu. Po tej interwencji James Phipps łagodnie za-

Po raz pierwszy metodę tę zastosował Edward Jenner, który okazał się prekursorem stosowania szczepionek na szeroką skalę (<http://zaszczepsiewiedza.pl/aktualnosci/krotka-historia-ruchow-antyszczepionkowych/>, dostęp: 5.01.2018). Niestety, przeciwnicy ówczesnej wakcynacji nie wierzyli w jej skuteczność i dodatkowo obawiali się nowych chorób odzwierzęcych u dzieci oraz przyczynienia się do przenoszenia chorób nowotworowych i psychicznych poprzez szczepienia. Pojawiały także drukowane ulotki z ilustracjami postaci – pół ludzi i pół krów. Krytycy szczepień argumentowali swój sprzeciw jako wyraz woli Boga, uważali, iż zgoda na szczepienia kłóci się z przyjętym od wieków boskim porządkiem.

W XIX w. wprowadzano obowiązek szczepień w różnych państwach, podobnie jak w czasach współczesnych, proceder ten potraktowano jako zamach na podstawowe prawa i wolności człowieka¹¹ (Marchewka, Majewska, Młynarczyk 2015). Na przykład, w 1840 r. w Wielkiej Brytanii wprowadzono przepisy ustawy wakacyjnej (*Vaccination Act*), zgodnie z którymi osoby uchylające się od obowiązku szczepienia dzieci w pierwszych trzech miesiącach życia były pociągnięte do odpowiedzialności karnej (przewidziano kary grzywny, a nawet pozbawienia wolności). Pod koniec XIX w. w Stanach Zjednoczonych pojawiały się w przestrzeni publicznej protesty antyszczepionkowe, które doprowadziły nawet do zniesienia obowiązku szczepień w kilku stanach. W latach 50. XX w. liczne protesty dotyczyły również szczepionki przeciwko błonicy, tężcowi i krztuścowi (DTP). Doniesienia o wystąpieniu niepokojących symptomów dotyczących układu nerwowego u zaszczepionych dzieci przedostały się do środków masowego przekazu, co w konsekwencji doprowadziło do powstania *The Association of Parents of Vaccine Damaged Children*, towarzystwa, którego misją było przekazywanie informacji o niebezpieczeństwie i ryzyku związanym ze szczepionką DTP. Dyskusje na temat możliwości wystąpienia ryzyka

chorował i stał się odporny na zakażenie wirusem ospy prawdziwej (Marchewka, Majewska, Młynarczyk 2015). Zabieg wykonany przez Jennera spotkał się jednak z wieloma ostrymi sprzeciwami i jednocześnie obawami co do konsekwencji takich zabiegów.

¹¹ Obecnie przedstawiciele ruchów antyszczepionkowych również podkreślają, iż państwo nie może zmuszać obywatela do poddania się szczepieniom, bo w przeciwnym razie narusza prawa człowieka. Przymusowe szczepienia, zdaniem aktywistów ruchu naruszają Konstytucję RP z 2 kwietnia 1997 r. i konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności Rady Europy z 4 listopada 1950 r. Należy podkreślić, iż prawo do prywatności, które zwolennicy dobrowolnych szczepień wskazują jako podstawę swych skarg, np. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (organ kompetentny do rozstrzygania skarg na naruszenia praw i wolności chronione w konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) jest prawem fundamentalnym i osobistym, ale nie absolutnym. Na podstawie klauzuli limitacyjnej (tj. zawierającej warunki do spełnienia dla władz publicznych) można ingerować w to prawo, oczywiście tylko na podstawie ustawy (warunek legalności), w zakresie niezbędnym w demokratycznym państwie prawnym (warunek konieczności) oraz z uwagi na ochronę zdrowia (bezpieczeństwo publiczne, zdrowia publicznego – warunek celowości). Podobną klauzulę przewidział ustrojodawca w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka skierowano wiele skarg na naruszenie prawa do prywatności w kontekście prawnego obowiązku szczepiennego (art. 8 EKPCz), np.: Novotna przeciwko Czechom (skarga nr 3867/14), Brozik przeciwko Czechom (skarga Ne 19306/15), Dubsky przeciwko Czechom (skarga nr 19298/15), Skerlevska przeciwko Macedonii (skarga nr 54372/15) czy Vavrička i inni przeciwko Czechom (skarga nr 47621/13).

powikłań poszczepiennych doprowadziły do przeprowadzenia kolejnych badań na dużą skalę, których wyniki wskazywały na możliwość wystąpienia działań niepożądanых, ale z bardzo niskim ryzykiem (Marchewka, Majewska, Młynarczyk 2015).

W 1998 r. pojawiła się kolejna fala protestów i krytyki po publikacji w czasopiśmie „The Lancet” artykułu Andrew Wakefielda, brytyjskiego gastroenterologa i naukowca, który zamieścił wyniki przeprowadzonych przez niego badań wskazujących na istnienie związku szczepionki przeciwko odrze, różyczce i śwince (MMR) i autyzmu oraz zapalenia jelit u dzieci po szczepieniach¹². Artykuł A. Wakefielda, lekarza, któremu *British General Medical Council* przedstawiło ostatecznie zarzuty konfliktu interesów, nierzetelność badań (nie uwzględniono grupy kontrolnej i brak ślepej próby), fałszowanie wyników badań i nieetyczne postępowanie, stał się podstawą do rozpowszechniania największych mitów na temat szczepień. Wakefield stał się ikoną i niekwestionowanym liderem ruchu.

Wskutek publikacji w *The Lancet* odnotowano wzrost rezygnacji ze szczepienia w wielu państwach europejskich i Stanach Zjednoczonych. Na przykład, odsetek szczepionych dzieci spadł z 92% do 72%, a nawet 50% w niektórych częściach Londynu, powodując spadek odporności populacyjnej (D’Ancona 2018). W odpowiedzi na spadek poziomu wyszczepialności, w wielu ośrodkach na świecie przeprowadzono szczegółowe badania epidemiologiczne, biologiczne i kliniczne. W ponad różnych 20 badaniach epidemiologicznych pod koniec lat 90. XX w. nie wykazano związku ani tiomersalu, ani szczepionki MMR z autyzmem. Badania te zostały przeprowadzone w kilku państwach przez wielu różnych badaczy stosujących odmienne metody epidemiologiczne i statystyczne (obszernie na temat

¹² A. Wakefield zaproponował trzy hipotezy: (1) szczepionka skojarzona przeciwko odrze, śwince i różyczce powoduje autyzm, uszkadzając wyściółkę jelit, co pozwala na przedostawanie się do organizmu białek wywołujących encefalopatię; (2) zawarty w niektórych szczepionkach tiomersal – substancja konserwująca zawierająca etylortęć – oddziałuje toksycznie na ośrodkowy układ nerwowy (OUN); (3) jednoczesne podawanie wielu szczepionek przeciąża lub osłabia układ odpornościowy (<https://www.mp.pl/szczepienia/artykuly/przegladowe/70675,szczepienia-aautyzm-historia-zmieniajacych-sie-hipotez>, dostęp: 05.01.2019).

Warto dodać, iż badania nad przyczynami autyzmu ciągle trwają, dostępnych jest coraz więcej narzędzi badawczych i diagnostycznych, ale nadal brakuje ugruntowanej wiedzy na temat autyzmu (Bryńska 2012). Być może, oprócz czynników genetycznych, to postęp technologiczny, zanieczyszczenia środowiska, ograniczenie aktywności fizycznej, niezdrowa żywność, promieniowanie jonizujące, wzrost napięcia nerwowego i stresu oraz inne czynniki przyczyniają się do powstawania różnych chorób cywilizacyjnych (choroby cywilizacyjne jako powszechne i globalnie występujące, do których wystąpienia lub też natężenia przyczynił się postęp współczesnej cywilizacji), w tym także do autyzmu i zaburzeń ze spektrum autyzmu (Skawina 2016). Próba wyjaśnienia czy zanalizowania stanu badań nad autyzmem i zaburzeniami ze spektrum autyzmu wykracza poza ramy tego artykułu. Istotne jednak jest twierdzenie, iż przyczyny powstawania i natężenia autyzmu nie są jednoznacznie w naukach medycznych znane i uznane, w związku z tym ta niepewność wpływa na rozpowszechnianie opinii o domniemanym związku szczepień z autyzmem.

badań: Gerber, Offit 2009)¹³. Związku pomiędzy tiomersalem a autyzmem również nie potwierdzono¹⁴.

Ostatecznie w 2010 r. wycofano publikację z czasopisma "The Lancet". Dziesięciu z trzynastu autorów wycofało swoje podpisy pod artykułem, a Wakefieldowi odebrano prawo wykonywania zawodów medycznych.

Znany w USA jest ruch *Green our vaccines*, którego celem jest wspieranie działań na rzecz usunięcia wszelkich toksyn ze szczepionek, tak aby wyrzucić presję na koncerny farmaceutyczne w celu produkcji szczepionek „ekologicznych”. W aktywność ruchu włączyli się amerykańscy celebryci np. Jim Carrey, Jenny McCarthy, Mark i David Geier, a także Robert F. Kennedy Jr.¹⁵

W Polsce znane jest Stowarzyszenie STOP NOP, w którym aktywną rolę odgrywa jego prezeska Justyna Socha; prowadzi w cyberprzestrzeni kampanię na temat niepożądanych odczynów poszczepiennych, a także występuje na spotkaniach poświęconych wolności od szczepień¹⁶, współorganizuje protesty przeciwko obowiązkowemu szczepieniu. Na profilu stowarzyszenia na Facebooku można odnaleźć informację, iż STOP NOP nie jest jednak ruchem antyszczepionkowym, a propacjenckim (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop/>, dostęp: 6.01.2018). Liderzy stowarzyszenia 2 czerwca 2018 r. zorganizowali w Warszawie II Międzynarodowy Protest Przeciw Przymusowi Szczepień. Podobne manifestacje w światowym Dniu Świadomości Powikłań Poszczepiennych zorganizowano m.in. we Włoszech, Francji, Niemczech, Czechach oraz Australii. Podczas protestu aktywiści i sympatycy stowarzyszenia zbierali podpisy pod obywatelskim projektem wprowadzenia dobrowolności szczepień. W opisie wydarzenia na profilu Facebooku można przeczytać: „Czy pozwolisz żeby karano rodziców za troskę o dzieci? Za obronę ich zdrowia i życia odbierano im prawo do decyzji dyktowanej ich dobrem?”

¹³ Warto dodać, iż w Stanach Zjednoczonych Instytut Medycyny powierzył w 2001 r. profesorowi pediatrii – Marii McCormick kierowanie Komitetem ds. Przeglądu Bezpieczeństwa Szczepień i zadanie sporządzenia raportu na temat domniemanego związku szczepionki MMR i zachorowalności na autyzm. W 2004 r. w raporcie „Szczepienia i autyzm” stwierdzono brak takiego związku i wskazano ponadto, iż dzieci nieszczepione zapadają na autyzm tak samo często jak te zaszczepione (D’Ancona 2018).

¹⁴ Tiomersal był stosowany od 50 lat jako przeciwbakteryjny składnik wielodawkowych szczepionek. W 1997 r. amerykański Urząd ds. Żywności i Leków (*Food and Drug Administration – FDA*) wydał dokument, w którym nakazano identyfikację i określenie dopuszczalnej ilości rtęci zawartej we wszystkich produktach spożywczych oraz lekach. Ponadto, pomimo danych sugerujących szkodliwe działanie etylortęci zawartej w szczepionkach, w 1999 r. zarówno Amerykańska Akademia Pediatrii (*American Academy of Pediatrics – AAP*), jak i Publiczna Służba Zdrowia (*Public Health Service – PHS*) zaleciły usunięcie rtęci ze wszystkich szczepionek podawanych małym dzieciom. Zalecenia te jednak stały się przeciwskuteczne, tj. wywołały kolejną falę nadinterpretacji o domniemanym związku pomiędzy tiomersalem a autyzmem (<https://www.mp.pl/szczepienia/artykuly/przegladowe/70675,szczepienia-a-autyzm-historia-zmieniajacych-sie-hipotez>, dostęp: 05.01.2019).

¹⁵ W Polsce, kampanie antyszczepionkowe wspierają m.in. Reni Jusis, Wojciech Cejrowski, Max Kolonko i Piotr „Leroy” Marzec.

¹⁶ Główne hasło, slogan na profilu stowarzyszenia w Facebooku to: „Jest ryzyko, masz wybór” (Stowarzyszenie STOP NOP, <https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop/>, dostęp: 10.01.2019).

To się dzieje teraz w Europie i na całym świecie! Świadczy o tym boleśnie historia Alfiego Evansa okrutnie zgładzonego przez medyczną tyranie. Nikt nie może czuć się bezpieczny w starciu z urzędowymi procedurami opartymi na nieludzkiej ideologii i fałszywych statystykach. Dyskryminacja, wysokie kary finansowe, nasyłanie policji, próby odbierania dzieci, uwięzienie w szpitalu”. I dalej: „Odpowiedzialni za to ludzie, którym z łatwością przychodzi szafować cudzym życiem. W imię tego, co nazywają zdrowiem publicznym i rzekomą solidarnością społeczną – bez skrpułów odbierają wolność innym ludziom, mając w pogardzie ich podstawowe prawa. Ilu tragedii trzeba, aby ludzie zrozumieli, że ludzka wolność i godność, a nie przyratus, który je narusza, są fundamentem dobra nas wszystkich. Dobro ogółu nie istnieje bez dobra jednostki. (...) Tej siły potrzebuje nie tylko rodzina Alfiego i inne doświadczone powikłaniami szczepień, które stały się ofiarami bezwzględności i bezdusznosci urzędników medycznych” (Profil Facebook STOP NOP, <https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop/> dostęp: 5.06.2018). Powyższy fragment zawiera zarówno fałszywe informacje („dyskryminacja” – nieuprawnione stosowanie terminu), hiperbole semantyczne („zgładzony przez medyczną tyranie”), dezinformacje (np.: „próby odbierania dzieci” bez precyzyjnego sformułowania, kiedy do tego dochodzi i z jakiego powodu oraz w jakim celu, „bez skrpułów odbiera się wolność innym”, a także sugerowanie, że choroba A. Evansa, nieznaną w medycynie i nieuleczalną jest skutkiem powikłania poszczepiennego), narracje emocjonalne odwołujące się do strachu i lęku (np. „nikt nie może czuć się bezpieczny w starciu z urzędowymi procedurami”, „ofiary bezwzględności i bezdusznosci urzędników medycznych”), a także zastosowano figury retoryczne sugerujące odbiorcom informacji spisek lekarzy, farmaceutów i urzędników państwowych. Wydaje się, iż dokonano instrumentalizacji choroby i śmierci A. Evansa.

Ważnym datą dla ruchu antyszczepionkowego był 11 lipca 2018 r., tj. złożenie do kancelarii Sejmu RP obywatelskiego projektu znoszącego obowiązek szczepień¹⁷. Projekt był procedowany przez ponad trzy miesiące. W pierwszym czytaniu posłowie skierowali go do dalszych prac sejmowych Komisji Zdrowia oraz Polityki Społecznej i Rodziny. Głosowanie za dalszymi pracami nad projektem spowodowało dość burzliwą debatę publiczną online i offline z udziałem dziennikarzy, ekspertów, polityków i samych pacjentów. Na forach internetowych pojawiło się wiele komentarzy za i przeciw zniesieniu obowiązkowych szczepień. Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych i Naczelna Rada Lekarska negatywnie zaopiniowały projekt i wnioskowały za jego odrzuceniem (<http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=2B001D5D2FCD92F5C12582F7002AE68A>, dostęp: 8.01.2019). W swym stanowisku Naczelna Rada Lekarska podkreśliła, iż projekt ustawy jest groźny dla

¹⁷ Projekt wpłynął do Sejmu 11 lipca 2018 (Druk nr 2796) a odrzucony w drugim czytaniu 9 listopada 2018 r. Należy także nadmienić, iż w VIII Kadencji Sejmu RP (2015–2019) powołano Parlamentarny Zespół ds. Bezpieczeństwa Programu Szczepień Ochronnych, w skład którego weszło sześciu parlamentarzystów i żaden z nich nie jest lekarzem, ani nie ukończył żadnej szkoły z zakresu nauk przyrodniczych lub medycznych (w skład zespołu na dzień 8 stycznia 2019 r. wchodzi: Piotr Liroy-Marzec, Paweł Skutecki, Jarosław Porwich, Robert Winnicki).

bezpieczeństwa zdrowotnego i stoi w „rażącej opozycji do, wynikającego z treści art. 68 ust. 4 Konstytucji RP, obowiązku zwalczania chorób epidemicznych”¹⁸.

W trakcie prowadzonych prac parlamentarnych w mediach pojawiło się wiele artykułów, postów i komentarzy na temat samego projektu ustawy. Np. na fanpage'u stowarzyszenia opublikowane zostały m.in. posty: „TVN straszy grobami sprzed kilkudziesięciu lat w ramach kampanii 'reklamowej' szczepień” (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 23.11.2018), „media sięj panikę, szczepionki sięj odrę?” (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 22.11.2018), „przewidując cenzorskie kroki prosiliśmy komisje sejmowe o przesunięcie terminu i możliwość zaproszenia zagranicznych ekspertów. Arłukowicz zablokował tę możliwość. Czego się bał? Polscy lekarze są cenzurowani przez izby lekarskie” (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 16.11.2018). A także: „Na całym świecie kartele farmacji stosują tę samą taktykę. Jawnie i skrycie korumpują parlamentarzystów, ministrów, urzędników medycznych i lekarzy, żeby utrzymywali w swych krajach państwowy przymus szczepień. Ekstrapolując amerykańskie dane farmaceutycznego łapownictwa na Polskę, można oszacować, że zbiorczo na polskich posłów kartele farmacji mogły wydać w jednym roku ok. 3 mln dolarów, czyli ok. 10 mln złotych. Całkiem pokaźna sumka. I to najpewniej tłumaczy nienawiść, pogardę i lekceważenie, którymi popisali się polscy posłowie, głosując przeciw obywatelskiej ustawie, która miała chronić polskie dzieci przed szczepionnym okaleczeniem i zabójstwami” oraz „(...) Tak brutalnego terroru szczepionnego, jaki panuje w Polsce, nie ma w żadnym europejskim państwie poza Bułgarią, ponieważ w innych krajach istnieją ostre standardy antykorupcyjne lub parlamentarzyści rzeczywiście reprezentują interesy i wolę swych współobywateli. Natomiast polski sejm za farmaceutyczne srebrniki jest w swojej masie jawnie antypolski (...)” (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 16.11.2018), „(...) Właśnie trwa zbiórka podpisów nad projektem ustawy wprowadzającej w Polsce szczepionkowy apartheid” (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 1.12.2018). Wyżej zacytowane posty zawierają sformułowania sugerujące spiszek lekarzy, polityków i farmaceutów, dezinformacje, uogólnienia, sugerowanie świadomych złych intencji środowiska medycznego i farmaceutycznego dążących do „szczepionkowych zabójstw i terroru” dla korzyści finansowych, a także jednoznacznie negatywne stwierdzenia, np. „kartele”, „farmaceutyczne srebrniki”, „antypolski sejm”, „farmaceutyczne łapownictwo”, „szczepienne okaleczenia” (mimo że stowarzyszenie zgodnie z misją ma rozpowszechniać rzetelną wiedzę o szczepieniach i niepożądanych odczynach poszczepiennych), „szczepionkowy apartheid”. Wreszcie, powyższe posty zawierają duży ładunek negatywnych emocji, mających wzbudzić lęk przed szczepieniami. Na profilu stowarzyszenia pojawił się także post z apelem, aby wysyłać do Rzecznika Praw Pacjenta skargę na łamanie prawa w systemie szczepień, będący reakcją na jego wypowiedź o znikomej ilości

¹⁸ Kwestie szczepień obowiązkowych regulowane są ustawowo. Za odmowę poddania się obowiązkowemu szczepieniu grozi sankcja administracyjna w postaci grzywny. Kara ta wynika z kodeksu wykroczeń. A podstawą prawną dla obowiązku szczepień jest ustawa z 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2008, nr 234, poz. 1570).

tego rodzaju skarg w Polsce (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 22.11.2018). Na fanpage'u stowarzyszenia opublikowano także komentarz odnośnie listu Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Zdrowia¹⁹: „Oburzający list Rzecznika Praw Obywatelskich (?) (...) Uwierzył Pinkasowi²⁰, że projekt STOP NOP miał na celu utrudnić i uniemożliwić szczepienia oraz wprowadzić chaos. Gdzie w tym wszystkim dzieci? Te cierpiące na skutek podanych im szczepionek? Przy złamaniu prawa do dobrowolnej i świadomej zgody. Kto wreszcie złamie tę znowę milczenia??? Kto wstawi się za naszymi dziećmi niszczoneymi w imię mitu odporności zbiorowiskowej i fałszu solidarności społecznej?” (<https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 29.12.2018).

Innym przykładem nieprawdziwych informacji na temat szczepionek jest wypowiedź prof. Doroty Czajkowskiej-Majewskiej w 2016 r. podczas jednej z konferencji: „Nanocząsteczki metali ze szczepionek wbudowują się do błon komórek i wnikają do ich wnętrza. Powstają cyborgi. Umożliwiają zdalne sterowanie aktywnością neuronów (...) Pozwala to na modyfikowanie zachowania zwierząt i ludzi (...) Może służyć do kreowania bezwolnych cyborgów lub niewolników”. Wypowiedź prof. Czajkowskiej-Majewskiej została uznana za Biologiczną Bzdurę Roku 2017²¹ (MS 2018).

Interesujące badanie dotyczące analizy dyskusji antyszczepionkowców w sieci przeprowadziła agencja doradcza Apostołowie Opinii (<http://www.apostolowieopinii.com>, odczyt: 10.01.2019)²². Badanie przeprowadzono w okresie od 1 września do 15 października 2018 r., metodą *social listening* („słuchanie przez badanie”)²³. Metoda pozwala na analizę treści z wybranych portali internetowych.

¹⁹ A. Bodnar (RPO) w liście do ministra zdrowia stwierdził, iż informacja i edukacja w zakresie szczepień może być niewystarczająca, a zmiany zaproponowane przez STOP NOP w obywatelskim projekcie znoszącym obowiązek szczepień mają na celu w rzeczywistości utrudnić, a nawet uniemożliwić prowadzenie szczepień w Polsce, spowolnić proces zmian legislacyjnych, a także wprowadzić chaos w systemie szczepień (opublikowany list na fanpage'u stowarzyszenia, <https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop>, dostęp: 29.12.2018).

²⁰ Jarosław Pinkas, Główny Inspektor Sanitarny.

²¹ Biologiczna Bzdura Roku to internetowy ranking najbardziej absurdalnych stwierdzeń z zakresu biologii, medycyny, dietetyki, psychologii i chemii, którego pomysłodawcą jest Łukasz Sakowski, biolog i autor bloga „To tylko teoria”.

²² Polska agencja doradcza działająca w obszarze zarządzania reputacją w sieci. Jej misją jest ochrona wizerunku klientów i edukowanie ich w zakresie praw dotyczących zarządzania internetowymi informacjami na swój temat.

²³ Metoda ta ma charakter nasłuchu w sieci, która pozwala monitorować co internauci publikują w internecie, np. na temat danej marki, osoby, zjawiska itd. W istocie nie chodzi w niej tylko i wyłącznie o „kontent” pisany, ale również o ten, który jest zamieszczany w sieci w postaci zdjęć bez komentarza, filmików i innych. *Social listening* jest metodą z sukcesem wykorzystywaną od lat przede wszystkim w praktyce biznesowej. *Social listening* pozwala śledzić na bieżąco to, co internauci postują, komentują w Internecie, a zatem każda opublikowana *online* wypowiedź może stać się przedmiotem analizy i źródłem wartościowej wiedzy na temat preferencji użytkowników. Metoda umożliwia zgromadzenie wszystkich wypowiedzi na interesujący temat i jest metodą badawczą polegającą na wyszukiwaniu i analizowaniu pod względem ilościowym i jakościowym wypowiedzi publikowanych w cyberprzestrzeni.

Za pośrednictwem narzędzia, jakim jest wybrana platforma monitorująca, badacze selekcjonują posty za pomocą słów kluczowych (w badaniu użyto frazy ‘= “antyszczepionk*” wraz z odmianami’); a następnie analizują posty, w których internauci komentują daną markę, produkt czy też pogląd na wybrany problem społeczny. Wzmianki zawierające słowo kluczowe gromadzone są w bazie i analizowane. I tak, dyskusja w sieci na temat ruchów antyszczepionkowych w badanym okresie to nieco ponad 102 tys. wzmianek, z czego 97,63% treści zamieszczono w przestrzeni *social media*, pozostała część na portalach informacyjnych, blogach i forach. Dyskusja wygenerowała, zdaniem agencji, nieco ponad 200 tys. interakcji. Wypowiedzi używały potencjalny zasięg na poziomie 20,3 mln potencjalnych kontaktów. Facebook był w badanym okresie najpopularniejszym miejscem dyskusji na temat antyszczepionkowców, drugim kanałem komunikacyjnym był Twitter. Dość intensywnie komentowano także filmy poświęcone tej tematyce na portalu YouTube. W analizowanym okresie największe natężenie rozmów badacze odnotowali w pierwszych dziesięciu dniach października 2018, i miało to związek z pracami w Parlamencie nad obywatelskim projektem ustawy o zniesieniu obowiązkowych szczepień. Duża część dyskusji skupiona była wokół profili: STOP NOP, Stop przymusowi szczepień, Zaszczep się wiedzą, Mądrości Denialistów, Beka z antyszczepionkowców²⁴. Badanie wykazało, że dominującym tematem rozmów był obowiązek szczepienia dzieci. W ponad 3,6 tys. wzmianek wskazywano na „głupotę antyszczepionkowców”, a w 1,6 tys. na ich „idiotyczne podejście”²⁵; 1,2 tys. razy omawiano skład szczepionek, niemal tyle samo razy wzmiankowano konkretny farmaceutyczne. Ok. 2,1 tys. wzmianek dotyczyło powikłań poszczepiennych i szkodliwości preparatów. Jeśli chodzi o powikłania, najczęściej wspomniano autyzm (2,3 tys. razy). W badanym okresie profil Stowarzyszenia STOP NOP w sieci Facebook powiększył się o ponad 1,8 tys. nowych obserwujących. Pod wpisami STOP NOP odnotowano 87,5 tys. interakcji (polubienia, komentarze i udostępnienia razem). Profil zamieścił w tym czasie 180 postów (<https://kryzyswsieci.pl/2018/10/26/epidemia-antyszczepionkowcy-histeria-zagrozenie-szczepionki-zdrowie/>, dostęp: 10.02.2019)²⁶. Najpopularniejszymi wątkami w komentarzach internautów pod postami STOP NOP na Facebooku w całym badanym okresie były: autyzm, dziecko, lekarze, badania, epidemia, dobrowolność, powikłania, odra, choroby, przymus, alergie, wiedza, odporność (cały raport dostępny jest na stronie <https://kryzyswsieci.pl/2018/10/26/>

²⁴ A także na portalach: Fakty.interia.pl, Wiadomości.wp.pl, Wiadomości.gazeta.pl, Tech.wp.pl, Wyborcza.pl, Salon24.pl, Oko.press, TVN24.pl, Demotywatory.pl, Wiadomości.onet.pl, Kobieta.wp.pl, Wiocha.pl, Tokfm.pl, Zdrowie.gazeta.pl, Wiadomości.dziennik.pl, Dorzeczy.pl, Zmianyaziemi.pl, Warszawa.wyborcza.pl, Polskatimes.pl, Rynekzdrowia.pl i innych.

²⁵ W cyberprzestrzeni w okresie prac parlamentarnych nad projektem „ustawy antyszczepionkowej” pojawił się hashtag #efektsochy, w którym informowano o wzroście poziomu wyszczepialności w Polsce w tym samym okresie.

²⁶ Agencja przeprowadzająca badanie odnotowała przyrost liczby fanów i wskaźnika PTAT (*People Talk About This* ‘osoby, które o tym mówią’), tj. wskaźnik, który zlicza wszystkie akcje (zdarzenia) wykonane w odniesieniu do strony, na podstawie których została utworzona aktywność na profilu użytkownika (<https://kryzyswsieci.pl/2018/10/26/epidemia-antyszczepionkowcy-histeria-zagrozenie-szczepionki-zdrowie/>, dostęp: 10.02.2019).

epidemia-antyszczepionkowcy-histeria-zagrozenie-szczepionki-zdrowie/, dostęp: 10.02.2019).

Wpływ Internetu na negatywne opinie i postawy wobec szczepień²⁷ (wybrane aspekty z zakresu psychologii społecznej)

Siłę oddziaływania mediów, zdaniem Elliota Aronsona, najlepiej ilustruje zjawisko znane w psychologii społecznej jako zakażenie emocjonalne (*emotional contagion*), czyli proces transferu emocji bądź nastroju pomiędzy osobami (Wróbel 2008); a selektywne wysuwanie pewnych tematów na pierwszy plan sprawia, iż media mogą oddziaływać na późniejsze wydarzenia, a nie tylko informować o nich (Aronson 2012). Media elektroniczne, zwłaszcza społecznościowe wraz z upowszechnieniem internetu, wzmocniły to zjawisko. W 2012 r. przez tydzień trzech naukowców: Adam Kramer, Jamie E. Guillory i Jeffrey T. Hancock przeanalizowali 3 mln postów (pozytywnych i negatywnych) wśród ponad 700 tys. użytkowników Facebooka. Wykazali oni, iż stany emocjonalne mogą zostać przekazane innym użytkownikom poprzez emocjonalną infekcję, prowadząc ludzi do odczuwania tych samych emocji. Przenikanie emocjonalne zachodziło bez bezpośredniej interakcji między internautami (wystarczyły same posty pozytywne lub negatywne udostępnione na News Feed), a przy całkowitym braku niewerbalnych sygnałów (Kramer, Guillory, Hancock, 2014).

W cyberprzestrzeni zjawisko zakażenia emocjonalnego może być zwielokrotnione, ze względu na możliwość szybkiego rozpowszechniania treści. Ponadto, każdy może w każdej chwili być źródłem informacji. I tak, jeden emocjonalny post może stać się newsem dnia, który ma oglądalność albo liczbę kliknięć przekraczającą kilka milionów. Dodatkowo, post ten trudny do zweryfikowania w oparciu o dowód prawdy (który nie ma zastosowania w stosunku do ocen i opinii nadawców przekazu), może zawierać również *fake news* lub dezinformację, i tym samym dotrzeć do wielu milionów użytkowników na całym świecie. I tak powstaje postprawda, w której największe znaczenie mają emocje i osobiste przekonania, i to one mają zasadniczy wpływ na kształtowanie opinii publicznej. W czasach postprawdy charakterystyczne jest również rozpowszechnianie „wirusowe” różnych teorii spiskowych.

²⁷ W literaturze można odnaleźć różne wyniki przeprowadzonych badań na temat postrzegania aktywności ruchów antyszczepionkowych przez rodziców dzieci. Np., wyniki badań sondażowych z przełomu 2012/2013 r. przeprowadzone w Warszawie przez pracowników Szpitala im. św. Rodziny i Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego wskazują, iż głównym źródłem informacji o szczepieniach ochronnych był dla rodziców internet (64%), pediatra (49%), znajomi i rodzina (33%) oraz prasa i TV (23%). Wśród ankietowanych, aż 79% przyznało, iż spotkało się z nieprzychylnymi opiniami o bezpieczeństwie i skuteczności szczepień; najczęściej rodzice mieli kontakt z opiniami przeciwników szczepień w internecie (50%) oraz podczas rozmów ze znajomymi i rodziną (63%). Najwięcej kontrowersji wśród rodziców budziła szczepionka MMR (30,8%), (Jaroszevska, Marciniak, Gawlak 2014). Dane z GUS-u wskazują, że w 2015 r. w Polsce 77,6% gospodarstw domowych miało przynajmniej jeden komputer, a 75,8% ogółem miało dostęp do internetu w domu. Stąd wraz ze wzrostem upowszechnienia internetu, należy także wskazać właśnie na internet jako dominujące źródło informacji wśród respondentów (GUS 2015).

Dodatkowo, odbiorcy przyznają prymat przekazom emocjonalnym. Wokół przekonania konstruowana jest sieć informacji potwierdzających wcześniejsze opinie w postaci tzw. baniek informacyjnych. Tym samym użytkownicy szukają tych informacji, które spodziewają się znaleźć, a także otrzymują na podstawie stosownych algorytmów – nowe, potwierdzające ich wcześniejsze opinie (zachodzi efekt potwierdzenia). Ponadto, próba zaprezentowania dowodów na bezpodstawność danej teorii spiskowej internautom uznającym jej prawdziwość może często jedynie wzmocnić pierwotne przekonanie u odbiorcy (efekt odwrotnego rezultatu). Dlatego może być trudne przekonanie aktywistów i sympatyków ruchu antyszczepionkowego, oparte na racjonalnych dowodach np. danych statystycznych dotyczących zachorowań na określone choroby. Przeciwnicy szczepień przekonują, iż wiele dzieci pomimo niezaszczenia (szczepionką MMR) nie choruje na odrę, świnkę czy różyczkę (dezinformacja). Kwestionują także odporność zbiorowiskową (populacyjną)²⁸. Wśród odbiorców informacji ze wspólnego kręgu znajomych i wspólnej „bańki informacyjnej” zachodzić może efekt kameleona. Każdy człowiek ma tę umiejętność synchronizacji, którą ćwiczy od urodzenia.

Bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na skuteczność przekazu jest także sposób jego formułowania. Przede wszystkim interesująca jest skala wpływu przekazów logicznych i emocjonalnych, przy czym najskuteczniejsze są apele odwołujące się do strachu lub lęku. Większość danych eksperymentalnych sugeruje, że gdy wszystkie inne czynniki pozostają bez zmian, to im większy strach wzbudzi przekazana informacja w danej osobie, tym bardziej prawdopodobne jest podjęcie przez nią pozytywnego, profilaktycznego działania (Aronson 2012). Eksperymenty Howarda Leventhala i jego współpracowników wykazały, że komunikaty wzbudzające strach, ale zawierające szczegółowe wskazówki, są znacznie skuteczniejsze niż zalecenia, które takich wskazówek nie mają. Leventhal przeprowadził na terenie kampusu uniwersyteckiego akcję mającą nakłonić studentów do poddania się szczepieniom przeciwężcowym i podawał szczegółowe wskazówki co do miejsca i czasu przeprowadzania szczepień. Wyniki wykazały, iż skuteczniejsze były apele, które wzbudziły wśród studentów strach przed chorobą. I to te apele skłoniły studentów do wyrażenia zamiaru zgłoszenia się na zastrzyk. Ponadto, szczegółowe instrukcje na temat szczepień nie miały wpływu na te postawy i zamiary, wywarły natomiast duży wpływ na rzeczywiste zachowania (28% poddało się szczepieniom przeciwężcowym po otrzymaniu szczegółowych wskazówek, zaś spośród tych, którzy ich nie otrzymali – tylko 3%). W grupie kontrolnej, której dostarczono tylko instrukcje, a nie podano komunikatu wzbudzającego strach, nie zaszczepił się nikt (Aronson 2012). Jednakże, jak wykazały kolejne eksperymenty przeprowadzone przez Akivę Liebermanna i Shelly Chaiken, wpływ przekazów wzbudzających strach, połączonych ze szczegółowymi wskazówkami dotyczącymi właściwego postępowania jest zależny od warunków. W pewnych okolicznościach wiele osób usuwa bowiem z pamięci złe, przykre lub nieprzyjemne myśli, przyjmując postawę zaprzeczania. Wtedy

²⁸ Pojęcie odporności zbiorowiskowej (*herd immunity*) wyrosło z obserwacji, że obecność w populacji osób uodpornionych na daną chorobę zakaźną zmniejsza prawdopodobieństwo zachorowania na tę chorobę również występujących w tej populacji osób nieuodpornionych (Zieliński 1999).

należy znaleźć inny sposób prowadzący do zmiany nastawienia odbiorców przekazu. Tym innym sposobem może być próba wywarcia wpływu poprzez umieszczenie w przekazie pojedynczego przykładu osobistego. E. Aronson zauważa, że im bardziej żywe są te przykłady, tym większa jest ich siła przekonywania, bowiem na większość ludzi głębszy wpływ wywiera jeden jasny, żywy, osobisty przykład niż mnóstwo danych statystycznych. Rzeczywiście, wydaje się, iż racjonalne przekazy zawierające rzetelne dane statystyczne z zakresu profilaktyki szczepień przegrywają z osobistymi pojedynczymi przykładami osób, u których wystąpiły niepożądane objawy poszczepienne albo relacjami rodziców tych dzieci, u których pojawiły się pierwsze objawy autyzmu przed ukończeniem trzeciego roku życia. Kontrowersyjne z etycznego punktu widzenia jest, zdaniem autorki, odwoływanie się w przekazach internetowych do relacji rodzin na temat przeżywanego osobistego dramatu²⁹.

Odbiorcy różnią się między sobą. Niektórych odbiorców trudniej jest przekonać, a wybrany typ przekazu, który przemawia do jednej osoby, może wcale nie przemawiać do innej. Zdaniem psychologów społecznych, cechą osobowości danej jednostki najściślej związaną z podatnością na perswazję jest samoocena. Osoba o wysokiej samoocenie może przeżywać pewien rodzaj konfliktu, jeśli stwierdzi, że jej opinia jest niezgodna z opinią wysoce wiarygodnego nadawcy, a u osoby o niskiej samoocenie występuje niewielki konflikt lub nie ma go wcale. I ta osoba chcąc postąpić słusznie, lepiej zrobi, gdy zgodzi się z argumentami nadawcy. Należy także nadmienić, iż na samoocenę ma także wpływ efekt Krugera–Dunninga³⁰, tj. zjawisko polegające na tym, że osoby o niskich kwalifikacjach w jakiejś dziedzinie mają tendencję do przeceniania swoich umiejętności w tej dziedzinie. I odwrotnie, osoby wysoko wykwalifikowane mają tendencję do zaniżania oceny swoich umiejętności.

Wreszcie, na skuteczność perswazji wpływa sama wiarygodność źródła przekazu. Słynny eksperyment Carla Hollanda i Waltera Weissa z lat 50 XX w.³¹ dostarczył ciekawych wniosków. Przeprowadzone badania dowiodły, iż ta sama informacja została inaczej oceniona w zależności od tego, jaka osoba lub jakie czasopismo ją przekazywało. Jeżeli źródło informacji było ocenione jako wiarygodne, opinia odbiorcy zmieniała się bezpośrednio po odebraniu przekazu w kierunku zgodnym z argumentacją nadawcy. Im bardziej wiarygodne źródło informacji, tym lepszy odbiór

²⁹ Warto wspomnieć o filmie dokumentalnym A. Wakefielda (twórcy „zmieniających się hipotez”) *Zaszczepieni: od zmywu do katastrofy* z 2016 r. pełnym osobistych relacji rodziców przeżywających dramat z powodu zaburzeń autystycznych u dzieci. Film został wycofany ostatecznie z prestiżowego Tribeca Film Festival. Jest dostępny w serwisach społecznościowych.

³⁰ Justin Kruger i David Dunning za swoje badania i „odkrycie” efektu Krugera–Dunninga otrzymali w 2000 r. Nagrodę Ig Nobla w dziedzinie psychologii.

³¹ C.I. Hovland i W. Weiss w latach 50. XX w. przeprowadzili eksperyment: dwie grupy uczestników miały ocenić wiarygodność tekstu o atomowych łodziach podwodnych, przy czym jednej grupie powiedziano, że jest to tekst autorstwa wybitnego naukowca J. Roberta Oppenheimera, a druga grupa otrzymała informacje, że jest to tekst z propagandowego radzieckiego dziennika „Prawda”. Pierwsza grupa oceniła znacznie tekst lepiej niż pierwsza. Badani z obu grup pytani o opinie na temat tego artykułu miesiąc później, odpowiedzieli jednak inaczej – osoby z pierwszej grupy oceniły wiarygodność tekstu bardzo podobnie, natomiast osoby z drugiej grupy w większości uznały ten sam artykuł za wiarygodny (Hovland, Weiss 1951–1952).

informacji. Ale ta zasada działała do pewnego stopnia, bo im więcej czasu minie od zapoznania się z informacją, tym lepiej pamiętamy samą informację, a zapominamy o źródle tej informacji (tzw. efekt śpiocha). W czasach postprawdy, dezinformacji i fałszywych informacji w cyberprzestrzeni, zależność ta jest bardzo istotna z punktu widzenia wpływu na kształtowanie opinii odbiorców.

Wreszcie atrakcyjność nadawcy sprawia, iż sam komunikat staje się dla nas bardziej atrakcyjny. Ludzie, którzy się nam podobają, mają na nas wpływ (eksperyment Alice Eagly i Shelly Chaiken). Ponadto, warto pamiętać o tzw. efekcie zaszczerpienia, który występuje w sytuacji, gdy danej osobie najpierw przedstawi się krótko pewien argument, aby w przyszłości przedstawić pełną argumentację. Osoba taka będzie wtedy „uodporniona” na tę argumentację w pełnej wersji.

Podsumowując, ludzkie myślenie nie zawsze jest logiczne, i choć ludzie są zdolni do racjonalnego myślenia, to jednak w równym stopniu, a nawet czasami bardziej skłonni są do uproszczeń, zniekształceń i niedbałości w myśleniu. A także należy pamiętać, iż większość użytkowników nie posiada wystarczającej wiedzy i umiejętności, aby dokonywać prawidłowej weryfikacji źródeł i korzystać racjonalnie z zalewu informacyjnego w cyberprzestrzeni. Aby zrozumieć, jak zmienić opinie i postawy innych osób, należy poznać złożony proces ludzkiego myślenia oraz motywy, którymi kierują się ludzie. Wydaje się, iż fenomen ruchu antyszczepionkowego stał się możliwy w czasach postprawdy w społeczeństwie (dez)informacyjnym, szczególnie za sprawą mediów społecznościowych, w których każdy użytkownik jest źródłem informacji. Chociaż aktywiści i sympatycy ruchu twierdzą, że nie są przeciwni szczepionkom, a jedynie są za dobrowolnością szczepień i prawem wyboru, to wydaje się, iż właśnie to stwierdzenie także jest manipulacją. Aktywiści stosują znane od lat w psychologii społecznej metody wpływu na kształtowanie opinii i postaw opinii publicznej. Ważną kwestią w tym kontekście stają się intencje i motywy jego aktywistów³².

³² Przy czym nie można mówić o jednoznacznych motywach aktywistów i sympatyków ruchu. Po pierwsze, wśród przeciwników obowiązkowych szczepień, jest część osób, która postuluje rezygnację z nich z powodów etyczno-religijnych. I tak na przykład, niepokoję dotyczą głównie substancji pomocniczych pochodzenia wołowego i wieprzowego oraz sposobu hodowli szczepów szczepionkowych wirusów. Są także przeciwnicy, którzy uważają, iż nie do przyjęcia jest fakt użycia w latach 60. XX w. do produkcji szczepionek komórek pochodzących z płodów ludzkich otrzymanych po wykonaniu legalnego zabiegu aborcji. Należy zauważyć, że do produkcji kolejnych szczepionek nie były potrzebne kolejne aborcje oraz że ostateczny produkt nie zawierał i nie zawiera żadnych komórek ludzkich, jednak zdaniem tych osób szczepionki te obarczone są tzw. grzechem pierworodnym. Należy wspomnieć, iż przedstawiciele największych Kościołów nie negują obecnie szczepień. Po drugie, dla niektórych przeciwników – rezygnacja ze szczepionek jest wyrazem poszanowania odwiecznego porządku boskiego, a medycyna konwencjonalna nie powinna ingerować ich zdaniem we wszystkie aspekty życia i zdrowia człowieka. Uważają, iż jedynie modlitwa i wiara są antidotum. Po trzecie, są także wśród przeciwników obowiązkowych szczepień zwolennicy medycyny naturalnej czy holistycznej. Swoją uwagę skupiają na tzw. medycynie alternatywnej, a ponadto są zwolennikami wyższości naturalnej ekspozycji na patogen nad preparatem chroniącym przed zakaźną chorobą. Po czwarte wreszcie, są także w ruchach rodzice dzieci z niepożądanymi objawami poszczepiennymi lub tych dzieci, u których w okresie do trzeciego roku życia zdiagnozowano pierwsze objawy autyzmu, a którzy to rodzice „tak po ludzku” szukają samo-

Zakończenie

We współczesnym świecie obserwowany jest spadek podstawowego zaufania społecznego. W ostatnich dekadach zmiany społeczne, gospodarcze, ale także działalność polityczna wielu partii i polityków na całym świecie przyczyniły się do spadku tego zaufania do instytucji i autorytetów. Podważa się autorytet wielu mediów tradycyjnych, autorytet nauki i ekspertów, lekarzy czy sędziów. Nauka traktowana jest coraz częściej z podejrzliwością (D'Ancona 2017). Słynne jest stwierdzenie Jenny McCarthy (pochodzące z wywiadu przeprowadzonego przez Oprah Winfrey w 2007 r.), modelki, celebrytki i liderki amerykańskiego ruchu antyszczepionkowego, iż dla niej nauką jest jej syn Evan, a uniwersytet, który skończyła, to „Uniwersytet Google'a” (Krawczyk 2015).

Truizmem jest twierdzenie, że kłamstwo istniało i będzie istnieć zawsze w każdym społeczeństwie. Jednak, jak zauważa Ralph Keyes, istotną kwestią jest, to czy dane społeczeństwo sprzyja nieuczciwości, czy ją utrudnia. We współczesnym społeczeństwie z pewnością potrzeba więcej prawdomówności, ale także więcej warunków i rozwiązań, które nagradzają uczciwość i karzą nieuczciwość (Keyes 2018). Aktualne pozostaje pytanie, jak to zrobić. Kampanie dezinformacyjne, w tym antyszczepionkowe z lat 80. i 90. ewoluowały za sprawą gwałtownego rozwoju nowych technologii i mediów elektronicznych w kierunku sieciowego ruchu społecznego o zasięgu globalnym. Wydaje się, że w debacie publicznej na temat profilaktyki szczepień aktualny jest postulat prowadzenia komunikacji zawierającej nie tylko imperatyw racjonalny, ale i emocjonalny. Z pewnością także niezbędny jest czynny udział ekspertów, psychologów społecznych, a także lekarzy. Potrzebne jest także technologiczne wsparcie w postaci tworzenia nowych serwisów fact-checking³³.

Ruchy antyszczepionkowe z sukcesem stosują manipulacje słowne, dezinformacje, *fake news*, narracje emocjonalne. Szczególnie szkodliwe z punktu widzenia prawa dążenia do prawdy i rzetelnej wiedzy są rozpowszechniane fałszywe informacje. Zjawisko *fake news* nie jest niczym nowym, jednak rozwój technologiczny spowodował znaczny wzrost jego popularności³⁴. Poprzez dostęp do technologii

dzielnie odpowiedzi na pytanie o przyczynę zaistniałej tragedii. Zdaniem autorki, rodzice ci mogą być jednak instrumentalnie traktowani przez innych aktywistów ruchu.

³³ W październiku 2015 ruszyła ogólnopolska kampania informacyjna „Zaszczep się wiedzą”, której celem jest walka z nierzetelnymi źródłami wiedzy o szczepieniach. Na stronie Zaszczepsiewiedza.pl zamieszczono informacje na temat szczepień. Kampania odbywa się pod patronatem merytorycznym Polskiego Towarzystwa Higienicznego, Polskiego Towarzystwa Oświaty Zdrowotnej, Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych, Fundacji Rozwoju Pediatrii, konsultanta krajowego w dziedzinie chorób płuc i konsultanta krajowego w dziedzinie neonatologii.

³⁴ Aby uwiarygodnić *fake news* potrzebna jest duża ilość osób, które w niego „uwierzą” i przekażą go dalej. Między innymi z tego powodu zaczęły powstawać firmy oferujące powiększenie swojego zasięgu w internecie. Firmy te oferują określoną ilość *followers* („zwolenników-wyznawców” danego posta), „lajków”, komentarzy (zarówno negatywnych, jaki i pozytywnych), a nawet rozpowszechnić falę hejtu lub poparcia innym użytkownikom. Według Raportu Trend Micro, kupno *fake news* od firm specjalizujących się w tym, np. w Rosji czy Chinach, kosztuje 30 dolarów, a np. kampania dyskredytująca dziennikarza 55 tys. dolarów

komputerowej, zasięg zjawiska zmienił się z lokalnego na globalny, wzrosła ilość twórców i odbiorców, zmieniły się także skutki ich działania w różnych obszarach życia publicznego: politycznym, społecznym czy gospodarczym. Dziennikarze śledczy przestrzegają przed zalewem fałszywych kont, działalnością trolli i botów³⁵, będących kolejną w cyberprzestrzeni odsłoną wojny hybrydowej prowadzoną przez Rosję. Jej celem jest polaryzacja społeczeństw, antagonizowanie różnych grup społecznych. Np., rosyjskie trolle tweetują kilkanaście razy częściej o szczepionkach niż przeciętny użytkownik Twittera. Obserwowana jest zwiększona liczba tweetów dotyczących szczepień, które wysyłane są przez zaawansowane boty społecznościowe, a także konta przeznaczone do rozprzestrzeniania niechcianych treści komercyjnych i złośliwego oprogramowania (*content polluters*) (Mierzyńska 2018a, 2018b; Piasecki 2018).

Edukacja rodziców i podniesienie ich świadomości na temat szczepień powinna być nadrzędnym celem zwolenników stosowania profilaktyki przeciwko chorobom zakaźnym, szczególnie lekarzy, pielęgniarek i położnych. Należy postulować, aby w większym zakresie służby medyczne realizowały obowiązek informowania pacjenta, zgodnie z obowiązującą od 2008 r. ustawą o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Według lekarzy wszystkie argumenty przedstawiane przez antyszczepionkowców są spowodowane brakiem wiedzy. Nieznane są im zagadnienia epidemiologii, kwestie odporności i mechanizmy szerzenia się chorób zakaźnych na szeroką skalę. W związku z tym ich dążenia do wycofania obowiązkowych szczepień sprowadzają się do kłamstw i manipulowania społeczeństwem. Zdaniem prof. Andrzeja Zielińskiego z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, Państwowego Zakładu Higieny: „Przedstawiciele ruchów antyszczepionkowych pozwalają sobie na mówienie nieprawdy, gdyż w odróżnieniu od naukowców i lekarzy, nie ponoszą odpowiedzialności za swoje słowa” (Prof. Zieliński: ruchy... 2019). Na uwagę jednak zasługuje fakt, iż w czerwcu 2018 r. działaczka włoskiego ruchu antyszczepionkowego została ukarana przez sąd za rozpowszechnianie zmanipulowanych informacji na temat szczepień. Sąd w Modenie nałożył na nią karę 400 euro za kampanię billboardową z fałszywymi danymi o ogromnej liczbie poszkodowanych przez szczepienia, a konkretnie za wywołanie „fałszywego alarmu”, jakim było zlecenie rozwieszenia plakatów z napisem: „Nie spekulujcie na zdrowiu dzieci; chcemy prawdy na temat szczepień. 21 658 poszkodowanych w latach 2014–2016 według danych Włoskiej Agencji ds. Leków” (Solecka 2018)³⁶.

(Trend Micro, *The Fake News Machine Report: How Propagandists Abuse the Internet and Manipulate the Public*, 2017: 58–60).

³⁵ Boty, tj. zautomatyzowane konta zaprojektowane do naśladowania ludzkich zachowań.

³⁶ Podana liczba była prawdziwa, ale odnosiła się do wszystkich zgłoszeń podejrzenia niepożądanego odczynu poszczepiennego (NOP), a nie tego, ile dzieci rzeczywiście doznało NOP w wyniku szczepienia w ciągu trzech lat (tzn. liczby faktycznie potwierdzonego lub prawdopodobnego związku). Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez aktywistkę antyszczepionkową złożył w miejscowej prokuraturze jeden z lekarzy. Sąd uznał, że rozpowszechnianie fałszywych informacji dotyczących szczepień poczyniło nieodwracalne szkody i nałożył grzywnę (Solecka 2018).

Konieczna jest również edukacja w zakresie weryfikowania informacji publikowanych online. Wydaje się, iż zjawisko rozpowszechniania *fake newsów* i postprawdy w sieci mogło przyczynić się do wzrostu liczby odmów szczepień dzieci w ostatnich kilku latach. Jednocześnie w tym samym okresie wzrosła w Europie liczba zachorowań na odrę³⁷.

Bibliografia

- Aktualne dane epidemiologiczne o zachorowaniach na odrę w Europie w 2017 roku. 2018. <http://szczepienia.pzh.gov.pl/aktualne-dane-epidemiologiczne-o-zachorowaniach-odre-europie-2017-roku/> (dostęp: 10.06.2018).
- Apostołowie Opinii. 2018. „Ruchy antyszczepionkowe. Epidemia hysterii, czy realne zagrożenie dla zdrowia dzieci?”, <https://kryzyswsieci.pl/2018/10/26/epidemia-antyszczepionkowcy-histeria-zagrozenie-szczepionki-zdrowie/> (dostęp: 10.02.2019).
- Aronson Elliot. 2012. Człowieka – istota społeczna. J. Radzicki (przeł.). Warszawa.
- Bartkiewicz Artur. 2016. „Oxford Dictionaries uznały «post-prawdę» za słowo 2016 roku”. <http://www.rp.pl/Spoleczenstwo/161119202-Oxford-Dictionaries-uznaly-post-prawde-za-slowo-2016-roku.html> (dostęp: 31.03.2017).
- Bąk Aneta. 2016. „Serwisy społecznościowe – efekt Facebooka i nie tylko”. *Media i Społeczeństwo* nr (6). 134–146.
- Bryńska Anita. 2012. „W poszukiwaniu przyczyn zaburzeń ze spektrum autyzmu – neuroobrazowanie strukturalne (cz. I)”. *Psychiatria Polska* nr 44(6). 1061–1071.
- Bychawska-Siniarska Dominika, Głowacka Dorota (red.). 2013. *Mowa nienawiści w Internecie: jak z nią walczyć?* Warszawa.
- Clickbajt (hasło). 2017. „SJP”. <https://sjp.pl/clickbajt> (dostęp: 5.01.2018).
- D’Ancona Matthew. 2018. *Postprawda*. M. Sutowski (przeł.). Warszawa.
- Drożdż Michał. 2016. „Język nienawiści w dyskursie medialnym”. *Acta Universitatis Lodzianis, Folia Litteraria Polonica* nr 1(31). 21–32.
- GUS. 2015. *Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2011–2015*. Warszawa.
- Gerber J., Offit P. 2009. “Vaccines and autism: a tale of shifting hypotheses”. *Clinical Infectious Diseases* nr 48. 456–461.
- Haber Lesław H. (red.). 2003. *Społeczeństwo informacyjne – wizja czy rzeczywistość?* t. 1. Kraków.
- Hejt (hasło). 2017. „SJP”. <https://sjp.pl/hejt> (dostęp: 4.01.2018).
- Hovland Carl I., Weiss Walter. 1951–1952. “The Influence of Source Credibility on Communication Effectiveness”. *The Public Opinion Quarterly* nr 15(4). 635–650.

³⁷ Z danych epidemiologicznych Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC) wynika, iż liczba zachorowań na odrę w 2017 r. była ponad trzykrotnie wyższa w porównaniu do poprzedniego roku. W 2017 r. w Europie zgłoszono 14 451 zachorowań na odrę w 30 krajach, w 2016 r. zgłoszono 4643 zachorowania. Najwięcej zachorowań od 1 stycznia 2017 roku odnotowano w Rumunii (5560), we Włoszech (5004), Grecji (967) i Niemczech (929). Więcej zachorowań odnotowano również we Francji, Wielkiej Brytanii i Szwecji. Od początku 2016 roku w Europie odnotowano 50 zgonów z powodu tej choroby, (Aktualne dane epidemiologiczne... 2018).

- Jaroszewska Katarzyna, Marciniak Anna, Gawlak Maciej i in. 2014. „Postrzeganie aktywności ruchów antyszczepionkowych przez rodziców małych dzieci”. *Postępy Nauk Medycznych* nr 27(9). 617–621.
- Keyes Ralph. 2018. *Czas postprawdy. Nieszczerość i oszustwa w codziennym życiu*. P. Tomanek (przeł.). Warszawa.
- Kramarz Piotr, Pędziński Bartosz, Giesecke Johan. 2010. „Tiomersal jako składnik szczepionek. Aktualny stan wiedzy”. <https://www.mp.pl/> (dostęp: 28.05.2018).
- Kramer Adam, Guillory Jamie, Hancock Jeffrey. 2014. “Experimental evidence of massive-scale emotional contagion through social networks”. *Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America* nr 111(29). 8788–8790.
- Krawczyk Ewa. 2016. „Krótka historia ruchów antyszczepionkowych”, <http://zaszczepie.wiedza.pl/aktualnosci/krotka-historia-ruchow-antyszczepionkowych/> (dostęp: 5.01.2019).
- Marchewka Anna K., Majewska Anna, Młynarczyk Grażyna. 2015. „Działalność ruchu antyszczepionkowego, rola środków masowego komunikowania oraz wpływ poglądów religijnych na postawę wobec szczepień ochronnych”. *Postępy Mikrobiologii* nr (54). 95–102.
- Mierzyńska Anna. 2018a. „Rosyjski troll sieje chaos na polskim Facebooku. Jest wśród antyszczepionkowców”. <https://oko.press/rosyjski-troll-sieje-chaos-na-polskim-facebooku-jest-wsrod-antyszczepionkowcow/> (dostęp: 8.01.2019).
- Mierzyńska Anna. 2018b. „Tak to robi Kreml. Lektura instrukcji dla rosyjskich trolli budzi strach”. <https://oko.press/tak-to-robi-kreml-lektura-instrukcji-dla-rosyjskich-trolli-budzi-zimny-strach/> (dostęp: 8.01.2019).
- MS. 2018. „Znamy biologiczną bzdurę roku. Na podium wypowiedź Anny Lewandowskiej”. *Newsweek*. <https://www.newsweek.pl/wiedza/nauka/anna-lewandowska-wsrod-laureatow-biologicznej-bzdury-roku/d9w6ez6> (dostęp: 9.01.2019).
- Piasecki Maciek. 2018. „Rosyjskie trolle nakręcają historie antyszczepionkowe w Polsce. Wysyp anonimowych kont”. <https://oko.press/rosyjskie-trolle-nakrecaja-histerie-antyszczepionkowa-w-polsce-wysyp-anonimowych-kont/> (dostęp: 8.01.2019).
- Pop Luana. 2017. “Mandatory vaccination: an individual choice or a master of public health?”. *ESPN Flash Report* nr (47).
- Porębski L. 2001. *Elektroniczne oblicze polityki. Demokracja, państwo, instytucje polityczne w okresie rewolucji informacyjnej*. Kraków.
- Prof. Zieliński: Ruchy antyszczepionkowe kłamią. 2017. <https://www.poradnikzdrowie.pl/aktualnosci/prof-zielinski-ruchy-antyszczepionkowe-klamia-aa-ohSR-n76T-14Zx.html> (dostęp: 8.01.2019).
- PS. 2017. „Facebook z dwoma miliardami użytkowników miesięcznie”. <http://www.wirtualnemedial.pl/artukul/ilu-uzytkownikow-ma-facebook-dwa-miliardy> (dostęp: 8.01.2019).
- Rekomendacje Komitetu Ministrów R (97)20. 1997. <http://www.mowanienawisci.info/post/rekomendacja-r-97-20-komitetu-ministrow-rady-europy-nt-mowy-nienawisci/> (dostęp: 8.01.2019).
- Ruchy antyszczepionkowe. Epidemia hysterii czy realne zagrożenie dla zdrowia dzieci? 2018. <https://kryzyswsieci.pl/2018/10/26/epidemia-antyszczepionkowcy-histeria-zagrozenie-szczepionki-zdrowie/> (dostęp: 8.01.2019).

- Rywczak Iwona. 2019. „Szczepienia a autyzm: historia zmieniających się hipotez”. <https://www.mp.pl/szczepienia/artykuly/przegladowe/70675,szczepienia-aaautyzm-historia-zmieniajacych-sie-hipotez> (dostęp: 5.01.2019).
- Skawina B. 2016. „Autyzm i zespół Aspergera, objawy, przyczyny, diagnoza i współczesne metody terapeutyczne”. <https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Husar7/subor/Skawina.pdf> (dostęp: 30.11.2017).
- Solecka Małgorzata. 2018. „Kara za propagowanie fałszywych informacji o szczepieniach”. <https://www.mp.pl/szczepienia/aktualnosci/191126,kara-za-propagowanie-falszywych-informacji-o-szczepieniach> (dostęp: 8.01.2019).
- Sroczyński Grzegorz. 2018. „«To wszystko fake newsy i trolle Putina». Jeśli tak ma wyglądać debata o Unii, to już po nas”. <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,24283340,to-wszystko-fake-newsy-i-trolle-putina-jesli-tak-ma-wygladac.html> (dostęp: 8.01.2019).
- Stowarzyszenie STOP NOP. <https://www.facebook.com/stowarzyszeniestopnop/> (dostęp: 10.01.2019).
- Szabolcs Panyi. 2018. „Welcome to Budapest, Russia’s gateway to Balkans”. <https://en.rebaltica.lv/2018/12/welcome-to-budapest-russias-gateway-to-balkans/> (dostęp: 8.01.2019).
- Szczepienia.Info. 2018. <http://szczepienia.pzh.gov.pl/faq/gdzie-mozna-znalezc-informacje-na-temat-poziomu-zaszczepienia/> (dostęp: 28.01.2019).
- Trend Micro. 2017. “The Fake News Machine Report: How Propagandists Abuse the Internet and Manipulate the Public”.
- Uchdźcy.info. 2018. <http://uchodzcy.info/uch> (dostęp: 8.01.2018).
- Wilk Ewa. 2017. „Słowa, które boją. Rozmowa z prof. Iwoną Jakubowską-Branicką o pozornej wolności słowa, o druzgocącej sile nienawistnego języka”. *Polityka* nr 23. 28–30.
- Wróbel Monika. 2008. „O transferze emocji i nastrojów między ludźmi – mechanizm i psychologiczne wyznaczniki zarażenia afektywnego”. *Psychologia Społeczna*. t. 3. 210–230.
- Wróbel Piotr. 2018. „Dlaczego ruchy antyszczepionkowe zaczęły zdobywać posłuch?” <http://www.rynekzdrowia.pl/Rynek-Zdrowia/Dlaczego-ruchy-antyszczepionkowe-zaczely-zdobywac-posluch,181437.html> (dostęp: 8.01.2019).
- Zacher Lech W. 2003. Od społeczeństwa informacyjnego do społeczeństwa wiedzy (dylematy tranzycyjne: między informacją, wiedzą i wyobraźnią). W *Społeczeństwo informacyjne – wizja czy rzeczywistość?* t. 1. L.H. Haber (red.). Kraków. 103–112.
- Zieliński Andrzej. 1999. „Pojęcie odporności zbiorowiskowej w zastosowaniu do oceny efektywności szczepień ochronnych”. *Przegląd Epidemiologiczny* nr 53(3–4). 245–255.

Streszczenie

Przeciwnicy szczepień od ponad dwustu lat wyrażają swoje obawy dotyczące niepożądanych skutków wakcynacji. Kierują się powodami wyznaniowymi i światopoglądowymi, odmawiając zaszczepienia siebie i dzieci. Argumentują, iż obowiązek szczepień to ograniczenie ich praw człowieka. Ruch antyszczepionkowy obecny jest w sferze społecznej od XIX w., jednak dopiero po publikacji artykułu Andrew Wakefielda z końca XX w. na temat domniemanego związku pomiędzy szczepieniem a autyzmem – ruch zyskał dużą popularność i przyczynił

się do znacznego wzrostu liczby dzieci niezaszczepionych. Współcześnie w erze elektronicznej, masowej komunikacji wydaje się, iż przed badaczami zarówno nauk medycznych, jak i społecznych stoją nowe wyzwania związane z rozpowszechnieniem ruchu. Obecne w cyberprzestrzeni mowa nienawiści, *fake news* i dezinformacje wzmacniają i utrwalają postawy antyszczepionkowe. Fenomen Facebooka sprawia, iż każda informacja może być kilka tysięcy razy udostępniona innym internautom – nawet ta nieprawdziwa i wprowadzająca w błąd.

The phenomenon of anti-vaccination movement in cyberspace, or fake news and post-truth in the service of Andrew Wakefield hypothesis

Abstract

The opponents of vaccinations have been expressing their concerns about the undesirable effects of vaccinations for more than two hundred years. They are guided by religious and ideological reasons and refuse to immunize themselves and children. They argue that the obligation to vaccinate is a limitation of their human rights. The vaccination movement has been present in the social sphere since the 19th century, however after the publication of Andrew Wakefield's article on the subject of the alleged connection between vaccination and autism – the movement became very popular and contributed to a significant increase in the number of unvaccinated children in some countries. Nowadays, in the cyberspace and mass communication, it seems that both medical and social sciences face new challenges related to the spread of the movement. Hate speech, fake news and disinformation present in cyberspace strengthen and consolidate anti-vaccine attitudes. The phenomenon of Facebook means that every information can be made available to other users a few thousand times – even the untrue and misleading.

Słowa kluczowe: ruchy antyszczepionkowe, społeczeństwo informacyjne, internet, wolność wypowiedzi, postprawda, dezinformacje, *fake news*, media społecznościowe

Keywords: antivaccine movements, information society, internet, freedom of speech, post-truth, online disinformation, *fake news*, social media

Agnieszka Demczuk – doktor nauk humanistycznych, absolwentka Wydziału Prawa i Administracji oraz Wydziału Politologii (specjalność: dziennikarstwo) Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Po studiach pracowała w Związku Gmin Lubelszczyzny w Lublinie, a następnie przez kilka lat w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie. Od 2008 r. jest adiunktem w Zakładzie Praw Człowieka WP UMCS. Doktorat obroniła z problematyki dostępu do informacji publicznej w Polsce w kontekście procesu informatyzacji administracji publicznej.